

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 2 szpalach (szerokość szpalu 45 mm) po 72 grosze. Dla poszukujących pracy po 20 groszy. „Marginesowe” po złotych 3.— za 1 mm w 1 szpalu (szerokość szpalu 45 mm).

Rok V.

Nr. 295.

Kraków, sobota 18 grudnia 1943

Nie zamówione przez Redakcję reprints będą swobodnie autorom jedynie przy dołączeniu portu swobodnego. Prenumerata miesięczna 6.— Zł., z odnośnikiem do domu 6.50 Zł. W Bzery z dopłatą portu 7.50 Zł. W Gen. Gub. tylko prenumerata przez urzędy pocztowe. Konto czekowe: Warszawa 658.

Co było fałszywe?

„Daily Mail” na temat inwazji we Włoszech.

Nastroje angielskiej opinii publicznej co do niezadawających wyników kampanji we Włoszech wycyłać można z kilku artykułów, zamieszczonych niedawno przez angielskiego pisarza Aleksandra Clifforda w „Daily Mail”. Streszczają się one w następujących myślach:

We Włoszech dobiega końca jedna z faz wojennych. Okres szybkiego posuwania się naprzód i zdobywania terenów oraz pozytywnie minali. Niemcy cofnęli się na silnie umocnione linie obronne, ciągnące się przez całe Włochy, a to w miejscu, gdzie półwysp jest najwęższy. Linia ta składa się z gór, dolin, rzek, terenów powodziowych i świeżych nowych dywizji niemieckich. **Wojna ruchoma przeistoczyła się w wojnę pozycyjną.** To, co minęło, jest okresem zamkniętym w sobie i dlatego należy postawić pytanie, czy wyniki, osiągnięte w tej fazie wojny, są zadowalające? Czy można było na innej drodze osiągnąć lepsze i szybsze wyniki? Z rozwoju wypadków wynika bowiem, że **nasze optymistyczne nadzieje, żyłone z początkiem kampanji włoskiej, nie spełniły się.** Z tego powodu możnaby krytykować plany aliantów, że są one nieprzemysłane, śmieszne i pozbawione inicjatywy.

O cóż bowiem się rozchodzi?

Możemy powiedzieć, że torowaliśmy sobie mozolnie drogę przez Włochy od południa i szliśmy beznadziejnie naprzód. Musimy podkreślić, że podczas całej drogi prowadziliśmy ustawicznie walki z tylnymi strażami niemieckimi i że w walkach tych Niemcy stosunkowo mało ludzi i materjału stracił. Prawdziwych walk w kampanji tej prawie nie było, można je zliczyć na palcach jednej reki, a

najważniejszą część Włoch jest jeszcze dzisiaj w rękach niemieckich.

Ubiegłego maja, po wypadkach w Tunisie, posiadaliśmy całe wybrzeże północne Afryki i mieliśmy tam dwie armie angielskie i jedną amerykańską. Czekaliśmy na inwazję do Europy, lecz owe trzy armie były osłabione i przemęczone. Trzeba było więc odpuścić, naprawić szkody i przeprowadzić przegrupowanie. Tymczasem padła w czerwcu Pantelleria, potem lądowało siedem dywizji na Sycylii. Wyspę tę zajęliśmy w przeciągu około sześciu tygodni, jeżeli jednak niemieckich wzięliśmy bardzo mało. Po tych wydarzeniach uderzyliśmy na Włochy. Trzon naszych wojsk składał się wówczas z dywizji, które walczyły w Tunisie, a sprzęt ich, jak wozy i działa, były stare.

Dowód zaopatrzenia dla tych oddziałów był bardzo trudny i wymagał wielkiej liczby okrętów.

Wystawienie świeżych i kompletnych dywizji, celem zasilenia inwazyjnych formacji, nie było możliwe. Tempo inwazji było zbyt szybkie, byśmy mu mogli nadążyć i do tej akcji się należycie przygotować.

Trzeci stadium, którym były same Włochy, było bardzo skomplikowane, miało ono bowiem, jako końcowy cel, zajęcie tego kraju. Otwierało się przed nami kilka możliwości, by nastroje pewnych sfer wykorzystać dla naszych zamierzeń wojskowych.

Projekt lądowania koło Reggio i stopniowe przedzieranie się wzdłuż półwyspu był śmieszny.

Lądowanie to miało być dogodność, że mogliśmy znaczne siły szybko przewieźć na ląd, a to z tego powodu, że odległość między Reggio a Messyną wynosi zaledwie kilka mil. W ten sposób lądowały dwie dywizje we Włoszech po zupełnie zbytecznym bombardowaniu. Była jasna rzecz, że takie pociągnięcie nie rozwiązuje głównego zadania, a niemieccy rzeczoznawcy wojskowi podkreślali to też w komentarzach.

Następna zatoka na wybrzeżu, nadająca się do założenia na tyłach urzędów i zakładów wojskowych, leżała koło Salerno. Tam też lądowaliśmy. Pomyliliśmy się jednak przy osadzeniu reakcji niektórych narodowości. Myśleliśmy, że Włosi będą stawiali Niemcom zacietyszy opór, sądziliśmy, że utrzymają Rzym i uniemożliwią w ten sposób Niemcom operację wojskową w południowej części Włoch.

Włosi jednak rozczarowali nas, Badoglio opuścił Rzym, nie dawszy rozkazu do obrony miasta, a pomoc, dana nam przez Włochów, była znikoma.

Falzywem również okazało się nasze stałe przekonanie o Niemcach, uważające ten

naród za powolny, metodyczny i pozbawiony wyobraźni.

Z tych powodów musieliśmy naturalnie zmienić nasz plan. Włosi nie stawili Niemcom oporu, Rzym był dla nas stracony, a o spacerze przez półwysp włoski nie było mowy. Stosownie do tych okoliczności rozwinęły się też logicznie walki. Niemcy potrzebowali dobrej linii obronnej, a celem poprzedzających walk było uzyskanie na czasie, by linję taką wybudować.

Dzisiaj stoją oni na tych pozycjach, a inwazja we Włoszech została zahamowana.

Na tej, dobrze wytkniętej linii obronnej załamała się nasza aktywność, rozwinęła podczas lata, tam też rozbijają się nasze ataki na niekończących się pasmach górskich i licznych rzekach.

W tej sytuacji istnieją dla nas trzy możliwości: albo przełamywać będziemy tę linię powoli i wśród strat, zdobywając mozolnie każdy metr, albo możemy próbować jakiejś akcji z powietrza lub morza, albo też wreszcie możemy inwazję we Włoszech uważać za skończoną i rozpocząć inne, odpowiednie działania gdzieindziej.

Wzmocnianie niemieckich pozycji we Włoszech

Berlin, 17 grudnia. Jeden z niemieckich korespondentów frontowych publikuje interesujące szczegóły na temat wzmocnienia niemieckich pozycji we Włoszech.

Z informacji jego wynika, że obecnie na całym obszarze Włoch, który bronił się przez wojska niemieckie, stworzono system obronny, jakiego dotychczas nie rozbudowano na żadnym innym punkcie wybrzeża morza Śródziemnego, celem odparcia ewentualnych prób inwazji aliantów.

„Każdy dzień od daty 9 września — pisze niemiecki korespondent — oznacza wzmocnienie własnych sił oraz zmniejszenie szans aliantów, dla których korzystna strona zaścokoczenia istniała właściwie tylko w pierwszych dniach zawieszenia broni, podpisanym przez Badoglię. **Dzisiaj jednak niemiecki wał obronny, który od Atlantyku sięga do francuskiego wybrzeża fródziemnomorskiego, posiada swoje przedłużenie na południe na terenie włoskim.** Niemordowanie toczyły się prace we wszystkich dziedzinach, a nasze formacje na podstawie doświadczeń, poczynionych podczas alianckich przedsięwzięć desantowych, zostały wyszkolone zarówno w obronie, jak i w ataku. W obecnej chwili można je określić jako wojska specjalne, bez względu na to, czy zaciągną one pozycje, celem bezpośredniej obrony wybrzeża, czy też stoją w pogotowiu w szyku, rozciągającym na zaplecze, jako rezerwy interwencyjne. Zastosowano tam również praktyczne doświadczenia, po-

(NT) Dwa ostatnie lata, t. j. okres od grudnia 1941 r., przyniosły wielką zmianę w ukształtowaniu świata i teatru wojennego. Do grudnia 1941 r. wojna ograniczała się właściwie tylko do Europy i można ją było nazwać wojną europejską.

Wojna morska rozgrywała się wprawdzie i na dalekiej północy, walki toczyły się na ziemiach afrykańskich, lecz wszystkie te wydarzenia przypadały na krańcowe obszary właściwych działań, niejako na przedpolu starego kontynentu. O wiele większa część świata znajdowała się wówczas poza terenem wojennym, mimo, że Stany Zjednoczone Północnej Ameryki przez dostawę wojennej i spotkania między Rooseveltem i Churchilllem w dość rozległych ramach brały udział w wydarzeniach wojennych. Sytuacja ta zmieniła się radykalnie z chwilą, kiedy Roosevelt przyciągnął stronę wojny polityki wobec Japonii. Wtedy to cały Pacyfik i Azja Wschodnia wciągnięte zostały do działań wojennych. Skutki polityki Roosevelta sprawdziły dopiero trzecią fazę rozwoju, a mianowicie początek wojny światowej. Już sama zamiana oceanu Spokojnego i Azji Wschodniej na teren wojenny wywołałby ten skutek, dalszy jednak rozwój wypadków poszedł o wiele dalej. Takie państwa Ameryki Południowej wciągnięte zostały w wir wojny, linie okrętowe i powietrzne między Ameryką a Afryką oddane na usługi wojenne, w Afryce utworzono obóz wojskowy, lotniska i autostrady tak, że ten kontynent stał się zapleczem wojennym.

czynione w zakresie znaczenia skoncentrowanej siły ognia. Artyleria lądowa, baterie marynarki i działa kolejowe są dzisiaj w możności tworzenia „węzłów ogniowych”, które mogą się wzajemnie chronić na punkcie ciężkości akcji alianckich.”

Bolszewizacja południowych Włoch.

Medjolen, 17 grudnia. Mianowanie Wyszynskiego przewodniczącym t. zw. między-alianckiego komitetu dla Włoch — jak podkreślają polityczne koła republikańsko-faszystowskie — otworło szeroko drogę dla agitacji bolszewickiej na okupowanym południu.

Totalna bolszewizacja południowych Włoch przeprowadzana jest w szaleńczym po prostu tempie. Zaledwie kilka tygodni bawi Wyszynski w okupowanych południowych Włoszech, a już działa tam cały szereg czysto komunistycznych organizacji, które przy pomocy łatwej przynęty materialnej uprawiają polowanie na naiwnych. Współpracownicy Wyszynskiego, jak donosi radio w Bari, utworzyli sobie obecnie własną milicję bolszewicką z pośród oficerów sowieckich, która sami uzbili. Sowiety usiłują w ten sposób przeciwstawić już teraz wojskom okupacyjnym swój własny, kierowany przez siebie wojskowy organ wykonawczy.

Odroczenie „ostatecznego zwycięstwa” aliantów

Brytyjskie prorocтва na rok 1944.

Amsterdam, 17 grudnia. Prasa angielska i amerykańska omawia oświadczenie Smutsa, według którego wojna zakończy się w roku 1944.

Prasa ta podkreśla, że również Moskwa żywi takie same życzenia i tego samego wyrokuje. Natomiast kilka dzienników wyraża sceptycyzm i przypomina także same prorocтва na rok 1943. Najsilniej ujawnia się ten sceptycyzm w ostatnim wydaniu konserwatywnego tygodnika „Spectator”, który pragnąłby już teraz „ostatecznego zwycięstwa” odroczyć aż do r. 1945.

Współpracownik wojskowy tego czasopisma wyraża opinie, że aljanci w razie, gdyby mieli zaatakować kontynent w roku 1944, uzyskaliby co najmniej pozycje wyjściowe dla późniejszych operacji. Z całą pewnością nie można się liczyć na zachodzie z jakąś wojną błyskawiczną, lecz z nieustannym żmudną wojną okopową, która pociągnęłaby za sobą straszne ofiary. Nie należy przypuszczać, aby na zachodzie mogła liczyć na sukcesy jakaś armia, która by nie przewyższała dwukrotnie lub trzykrotnie armii obrońców. Do tego należy jeszcze brać pod uwagę konieczność lądowania na wybrzeżu, która stanowi jeden wielki wał obronny. W czasie operacji lądowania nie można jednak początkowo występować przeważającymi siłami. Aż do

chwili utworzenia dostatecznie silnego przyczółka mostowego obrońcy mają zawsze czas do rzucenia swoich strategicznych rezerw w krytyczne miejsce. Do tego dołącza się jeszcze konieczność skoncentrowania olbrzymiego tonażu okrętowego, przyczem musi się liczyć z działalnością niemieckich łodzi podwodnych, niewątpliwie zmierzających w ciągu ostatnich miesięcy.

Aktywność Niemiec na frontach.

Jakie rezerwy posiadają Niemcy?

Sztokholm, 17 grudnia. W prasie zagranicznej toczy się w dalszym ciągu dyskusja na temat wzrostu aktywności Niemców na wszystkich frontach.

Wojskowy współpracownik „Dagbladet” przypuszcza, że na wiosnę 1944 roku siła wojskowa Rzeszy okaże się w stosunku do tej siły, jaką posiadali w roku 1940, jako zupełnie nieznaną. Przedewszystkiem, sądzi to pismo, nie jest pewnem, czy nie-

By zdać sobie jasno sprawę z rozwoju wypadków rozgrywających się w ciągu ostatnich dwóch lat w tak szybkim tempie, należy zestawiać poszczególne fazy wojny na Pacyfiku. Patrząc na tę sprawę ze strony japońskiej, układają się poszczególne okresy w sposób następujący: okres wojskowej ekspansji polączony ze zdobywaniem terenu, który w ciągu kilku miesięcy prowadził od wybrzeży Japonii aż bezpośrednio do wybrzeży Australii i do świata wyspowego, położonego w połowie drogi między Azją a Ameryką, dalej poprzez Singapur i Burmę aż do granic Indji.

Po okresie wojskowych zdobyczy następuje faza zabezpieczenia tego terenu, do którego rozciągłości nie można przykładać miary europejskiej. Do tej fazy czysto wojskowo-administracyjnej i wypelnionej w znacznej mierze gospodarczym wysiłkiem terenu, dołącza się bardzo ważny okres politycznej działalności, który obecnie nie jest jeszcze zakończony. Japonia dała zdobytym terenom możność do zapoczątkowania samodzielności politycznej i wdrożyła politykę sojuszu, mającą na celu związanie narodów i ich kierowników z wielką azjatycką ideą. W ten sposób utworzono trwałe podwaliny dla tego, co równocześnie rozgrywało się w dziedzinie ściśle wojskowej, a mianowicie do odparcia anglo-amerykańskich usiłowań do odzyskania obszarów, zdobytych przez Japonię. Okres ten charakteryzowały wielkie walki powietrzne i morskie, podczas których Japończycy wycofywali się od czasu do czasu z niektórych pozycji przedpola, jak np. na Aleutach, na wyspach Gilberta lub w innych miejscach, których znaczenie nie było zbyt ważnem pod względem strategicznym. Ta obecnie istniejąca faza wykazuje jednak równocześnie dalsze możliwości politycznego rozwoju. — Wystarczy wskazać np. na to, że na opanowanych przez Japończyków terenach utworzył się indyjski rząd narodowy i że powstaje tam indyjska armia narodowa.

Inaczej przedstawia się rozwój poszczególnych okresów z punktu widzenia angielsko-amerykańskiego. A więc najpierw okres ustawicznych klęsk, poczynając od Pearl Harbor aż do Singapur i Burmy. Dalej pierwsze usiłowania mające na celu zorganizowanie oporu, a prowadzące do utworzenia kordonu bezpieczeństwa, z poza którego można by przenosić wojnę z jednej wyspy na drugą. — Konferencja Churchilla i Roosevelta w Quebecu odbyta tego roku późną jesienią, wysunęła nagle wojnę na Pacyfiku na pierwszy plan wydarzeń. Równocześnie zaszły w Azji Wschodniej wypadki, które skłoniły Waszyngton do zmiany swego stanowiska.

Czungking-Ching — jeden z najważniejszych czynników w angielsko-amerykańskim rachunku azjatyckim, groził odpadnięciem na wypadek — gdyby nie uzyskał rychłej pomocy. Do takiego rozwoju wypadków przyczyniła się także polityczna strona japońskiej walki.

Stojąc u progu trzeciego roku wojny japońskiej, trzeba wyjść z założenia, że rozwój wypadków na Pacyfiku i w Azji Wschodniej zbliża się ku szczytowemu punktowi. Anglicy i Amerykanie przekonali się w roku 1943, że wojskowe pociągnięcia w Europie dużo ich kosztowały. Zużyte środki do prowadzenia dotychczasowego sposobu europejskiej wojny spowodowały, że ustawicznie opierano się naleganiom Moskwy za utworzeniem drugiego frontu w Europie. Obecnie zapowiada minister marynarki Stanów Zjednoczonych Knox ofensywę w Azji Wschodniej i to w ośmiu miejscach. Może on i ma słuszość, jeżeli w przyszłym roku przewiduje jedną z najcięższych bitew morskich, musi on jednak równocześnie przyznać, że Japonia nie wystąpiła dotychczas na morzu z pełnią swoich sił.

Pierwszy japoński poseł w niezawisłym państwie Chorwacji, Kuzuihi Miura, przybył do Zagrzebia, gdzie został przyjęty przez szefa protokołu. W ciągu jutrzejszego dnia ma japoński przedstawiciel złożyć wizytę chorwackiemu ministrowi spraw zagranicznych.

mieckie kierownictwo tak wymierzyło swoje rezerwy, aby nieprzyjacielowi zadać decydującą klęskę w razie inwazji. Zresztą, tak pisze autor artykułu, wojna jest zadaniem rachunkowym. Siła Niemiec jest dzisiaj nie tylko genialna współpraca politycznego i wojskowego kierownictwa, lecz i siła bitna dywizji doświadczonych w boju, lecz niemniej także wiara każdego poszczególnego żołnierza w swoje zadanie.

Prawda o Chinach Czongkingu.

Sztokholm, 17 grudnia. W Stanach Zjednoczonych rozpoczęła się znowu fala krytyki przeciwko metodom prowadzenia wojny w Chinach Czongkingu.

W idealistycznych opisach zbyt wiele fantazjuje się — pisze Hanson W. Baldwin, współpracownik wojskowy dziennika „New York Times”, który ostatnio po odbyciu długiej podróży po Pacyfiku otrzymał nagrodę Pulitzera za swoje artykuły, dotyczące terenu bojowego na oceanie Spokojnym. — Zwyczajnie Amerykanie przedstawiają sobie sprawę mniej więcej tak: „Dobrze, wysłaliśmy masę samolotów do Chin i urządziliśmy pleśń bombardowań w Japonii”. Chińska siła zbrojna uważa się jako skomandowana armia. Skoro tylko aljanci odbiją Burmę, będzie można Chińczykom wysłać dostateczne posiłki, aby użyć i utrzymać niezbędne lotniska. Co więcej, wierzy się, że Chińczycy powoli wygrają swoją wojnę. Wbrew temu należy jednak stwierdzić: „Niestety, takie Chiny są zwindowanym snem. Mijają, akcje posilkowe, zdolni dyplomaci i film trochę nas okpił, czyniąc Czongking punktem wyjściowym zwycięstwa na Pacyfiku.

Chiny nie są narodem w pojęciu amerykańskim, natomiast stanowią tylko pojęcie geograficzne.

Nie wygrały one wojny przeciwko Japonii i nigdy jej nie wygrają, nie wygrywają one bitew tak, jak my sobie to przedstawiamy. Nie ma tam żadnych baz powietrznych, z których można bombardować Tokio aż do kapitulacji i nigdy takich baz tam nie będzie, chyba gdyby aljantom udało się stworzyć nowe drogi dowozu posiłków.

Nie wystarczy również dostarczyć posiłków dla Czongkingu, ponieważ nie posiada on jakiejś prawdziwej armii.

Większość wojsk jest dowodzona dorywczo i nie umie obchodzić się z nowoczesnym sprzętem bojowym. Potrzebuje ona gruntownego i długiego wyszkolenia, oraz dobrego dowództwa. Tymczasem brak odpowiednich dowódców. Zbyt wiele jest tam jeszcze „bohaterów wojennych dawnego stylu”. Dla nich wojna jest środkiem prowadzącym do władzy i bogactwa.

Baldwin pisze następnie, co następuje: „Prawda, jaka jest znana tylko nielicznym, nie tylko większej części Amerykanów i Anglików, na temat Chin Czongkingu wygląda następująco: Ich sytuacja wojskowa jest zła, od dwóch lat była już zła i prawdopodobnie będzie zła w dalszym ciągu na całe lata. Japonia trzyma silnie w swych rękach wszystkie obszary, których posiadanie opłaca się; ma ona wszystko co chce mieć. Japończycy nie popełnili błędów, polegających na uzyskaniu „bezwzględnej zwycięstwa”.

Japonia zapewniła sobie stanowisko kluczowe w chińskiej gospodarce.

Wszystkie główne porty i linie komunikacyjne na północy, oraz część ważnych skarbów mineralnych znajdują się w jej mocy. W ciągu ostatnich dwóch lat okupowała ona rozległe obszary, nie ryzykując przytem silnie swych wojsk. Zajęcie tych obszarów prawdopodobnie Japonię pod względem gospodarczym wzmocniło a nie osłabiło, zaś pod względem wojskowym siły Chin szybko osłabły, niż siły Japonii”.

Amerykański krytyk wojskowy posuwa się jeszcze dalej w swej njemniej ocenie taktyki wojennej Czangkaiszeka, wywodząc co następuje: „Japończycy nie przegrywają w Chinach żadnych bitew. Stosują oni tam czynną obronę i nważają Chiny, jako pole manewrowe. Ilekroć nważa się to za korzystne, jakiś garnizon japoński dokonu-

je zwycięskiej ekspedycji na nieokupowany obszar chiński. Prawie zawsze taka ekspedycja osiąga swój cel, rozbija siły zbrojne Czongkingu, traci zaledwie paru ludzi, natomiast wzamian za to zyskuje nieocenione doświadczenie praktyczne”.

Na temat wartości t. zw. komunikatów Czangkaiszeka o zwycięstwach oświadcza on:

„Urzędowe komunikaty wojenne z Czongkingu są praktycznie bezwartościowe.

Gdyby Japończycy stracili choćby tylko połowę tych żołnierzy, o jakich piszą Chińczycy, wówczas musieliby już dzisiaj odczuć brak ludzi. — Niekiedy Czangkaiszek donosi o bitwach, które wogóle nie odbyły się. Często potocznie przebrała on fałszywie na wielkie kampanie. Z tego powodu Czangkaiszek nie jest w stanie nigdy wypędzić wojsk japońskich z Chin. Większość jego ludzi to partyzanci, którzy nie posiadają wobec niego żadnych obowiązków służbowych. Są to hordy rabusiów, nie więcej, albo i mniej niezdyscyplinowane oddziały przyboczne jakichś prowincjonalnych generałów, które walczą głównie celem uzyskania łupów. W walce nie są one niczym więcej dla Japończyków, jak ułtuciem”.

„Rzeczywiście, a przytem prawie nierozwiązalnym problemem, jest sprawa dowozu posiłków.

Chiny Czongkingu są prawie zupełnie odcięte od reszty świata.

Lotniska są niewystarczające. Burma, nawet w razie jej odbicia, nie mogłaby być uważana jako trasa dowozu posiłków, ponieważ samą tylko szosą burmańską nie dałoby się nigdy przewieźć niezbędnych ilości materiałów”.

Tyle pisze krytyk amerykański. Równocześnie w Anglii ostro krytykuje się sposób prowadzenia wojny przeciwko Burmie i wyraża niechęć, że tej zimie nie rozpoczęto tam żadnej ofensywy, mimo, że przez całe lato mówiło się o amfibijalnym lądowaniu.

Kto broni interesów Europy?

Budapeszt, 17 grudnia. Przyszłe losy i ukształtowanie się wschodniej Europy są w nierozdzielalnym związku ze zwycięstwem niemieckiej broni — pisze dziennik „Magyar Ország”.

Zwycięstwo Niemiec — mówi dalej dziennik — oznacza zachowanie europejskiej kultury w tych obszarach Europy, a każde inne rozwiązanie byłoby politycznym i gospodarczym załamaniem się wskutek bolszewizmu na tych przestrzeniach. Byłoby to równoznaczne ze zniszczeniem kultury i cywilizacji. Los Europy — kończy węgierskie pismo — chroniony jest dzisiaj tylko przez siły niemieckiej broni.

Zyski wojenne wielkiego kapitału amerykańskiego.

Genewa, 17 grudnia. Nie ulega wątpliwości — jak stwierdza tygodnik angielski „New Leader” — iż wojna jest bardzo intrygantnym interesem. W jakiej mierze obecna wojna jest źródłem zysku dla przemysłowców amerykańskich wynika z opublikowanych przez ministerstwo handlu nowych danych liczbowych. Cyfry te wykazują, iż dotychczas nigdy w rękach pojedynczych osób nie skupiały się tak olbrzymie majątki.

Według wykazu spółek amerykańskich na rok 1942 ogólny ich majątek wynosi 20,1 miliardów dolarów w porównaniu z 5 miliardami dol. w r. 1939. Oznacza to około 400 proc. przyrost zysku. Wpływ z własności gruntowej są jeszcze większe. Podczas gdy w roku 1932 odnośna suma wynosiła 4,3 miliardów dolarów, to w roku 1942 kwota ta wzrosła do 38 miliardów dolarów, czyli podwyższyła się o 667 procent.

Głos francuski

o pakcie Stalin-Benesz.

Vichy, 17 grudnia. Układ, zawarty przez Stalina i Benesa „Petit Journal” określa jako pierwszy krok Moskwy w kierunku opanowania Europy.

Dziennik przypomina — jak już swego czasu oświadczone — iż ten, kto włada ziemią czeską, ten panuje nad Europą. W dalszym ciągu dziennik, jako niemięjsze niebezpieczeństwo, określa fakt, iż prawie nikt we Francji nie bierze poważnie zarazy bolszewickiej. A właśnie Francja winna w największej mierze być zainteresowana w tem, by bolszewicy nie rozciągnęli swej hegemonii nad Europą.

Ustosunkowanie się Unii Sowieckiej do różnych rządów emigracyjnych z każdym dniem dowodzi, przy pomocy jakich wymuszających metod stara się ona zrealizować swe zamiary zarówno w odniesieniu do wielkich, jak i małych narodów. Fakt uznania Tito dowodzi, iż Moskwa popiera jedynie takich przeciwników osi, którzy w zupełności podlegają jej wpływowi. Taką samą grą zaobserwować można na terenie Afryki północnej oraz w innych obszarach. Wszyscy, którzy tej prawdy pojąć nie chcą, pewnego dnia — jak kończy dziennik — w brutalny sposób będą przebudzeni.

Angielski minister dla Indyi podaje cyfry.

Sztokholm, 17 grudnia. Brytyjska służba informacyjna donosi, że w odpowiedzi na odnośne zapytania, postawione w brytyjskiej Izbie Niższej odrzekł Amery, minister dla Indyi, iż nie dysponuje się jeszcze ogólnymi danymi cyfrowymi odnośnie do wypadków śmierci z powodu głodu w prowincji bengalskiej.

W odniesieniu do wypadków śmiertelnych w Kalkucie w czasie od 16 sierpnia do 1 grudnia 1943 wymienił Amery następujące cyfry: 16.285 Hindusów przewieziono do szpitali prawie że umierających z głodu. Z liczby tej zmarło 6.131 osób. Nadto w czasie od 1 sierpnia do 1 grudnia 1943 polecia lub też nieurządowo organizacje pomocnicze uprzątnęły 9.216 zwłok Hindusów zmarłych śmiercią głodową. Ogólną liczbę wypadków śmierci z powodu cholery w Bengali pomiędzy 27 czerwca a 18 listopada 1943 podał Amery na 77.988 osób. Należy podkreślić, że liczby powyższe podawano urzędowo, a prawdziwość ich nie jest w stanie nikt zbadać.

Znow trzęsienie ziemi w Turcji.

Stambuł 17 grudnia. W śróde w godzinach porannych odczuło w Mugla i Niksar w zachodniej Anatolii lekkie wstrząsy ziemne, które nie spowodowały żadnych szkód. W śróde przed południem zareportowano trzęsienie ziemi średniego nasilenia z Siłopie nad morzem Czarnym, o którego skutkach brak jeszcze danych.

W Chinach szerzą się epidemie.

Szanghaj, 17 grudnia. Agencja „Central Press” donosi z Kantonu, że epidemie malarji i czarnej ospy, szerzące się w północnym Kwantungu bez przerwy, spowodowały już pośród Chińczyków ponad 100.000 ofiar śmiertelnych. Zwalcianie tych epidemii utrudnione jest szczególnie z powodu braku środków leczniczych.

Jak komunikują z Lizbony, prezydent Roosevelt w swoim locie z Kaira i Teheranu zabawił także kilka godzin na obsadzonych przez Anglików wyspach Azorskich. Jak powiada, odwiedził nie był w programie Roosevelta, a tylko samolot Roosevelta musiał wylądować wskutek uszkodzenia silnika na wyspie Terceira dla uzupełnienia usterki.

Archiwum Benedyktynów w Mieście Watykańskim.

Rzym, 17 grudnia. Jak donosi dziennik watykański „Osservatore Romano”, archiwum historycznego klasztoru Benedyktynów, Monte Casino, powierzone przed kilkoma dniami przez wojska niemieckie opiece Ojca św., przeniesiono obecnie z podziemi zamku Aniola, gdzie były przewożone pomieszczone, do Miasta Watykańskiego. Tam zostaną one przechowane w salach biblioteki watykańskiej.

Francja pamięta honorowy gest.

Paryż, 17 grudnia. Z okazji trzeciej rocznicy dnia, w którym na osobisty rozkaz Führera przewieziono śmiertelne szczątki syna Napoleona z Niemiec do Francji, w katedrze inwalidów zaciągnęła służbę warta honorowa, składająca się z członków szeregu organizacji francuskich. Na uroczystość przybył ambasador de Brinon, jako przedstawiciel rządu francuskiego. Również obecni byli reprezentanci miasta Paryża.

Churchill zachorował.

Sztokholm, 17 grudnia. Zastępca premiera brytyjskiego Attlee podał — jak donosi brytyjska służba informacyjna — w Izbie Gmin do wiadomości, iż Churchill skutkiem przeziębienia przebywać musi w łóżku. W lewym płucu odkryto miejsce zapalne.

Wolne porty argentyńskie dla Paragwaju.

Buenos Aires, 17 grudnia. Dodatkowa umowa do już ogłoszonego handlowego układu między Argentyną a Paragwajem została obecnie przez ministrów spraw zagran. obu krajów podpisana — według której Argentyna przyznaje wolne strefy dla Paragwaju w portach Buenos Aires i Rosario. Dalej zobowiązuje się Argentyna do budowania sieci dróg do granicy Paragwaju. Poza tem zawarto umowę o wzmożeniu komunikacji powietrznej między Asuncion i Buenos Aires.

Roszczenia odszkodowawcze Szwecji.

Sztokholm, 17 grudnia. Jak donosi TT z Lund, szwedzkie roszczenia odszkodowawcze za szkody powstałe skutkiem zbombardowania przez Anglików szwedzkiego miasta uniwersyteckiego Lund, wynosić mają około milion koron. Rozpatrywanie problemu odszkodowania obejmującego największe w czasie obecnej wojny powstałe szkody, spoczęło w rękach nowo utworzonej szwedzkiej komisji dla szkód wojennych.

Nowy naczelny dowódca korpusu marynarki U. S. A.

Waszyngton, 17 grudnia. Gen.-porucznik Alexander A. Vandegriff, który dowodził manewrem inwazyjnym żołnierzy marynarki amerykańskiej na Guadalcanarze, został we śróde przez prezydenta Roosevelta mianowany szefem korpusu marynarki Stanów Zjednoczonych. Vandegriff jest następcą generała-porucznika Thomasa Holcomba, który ustąpił ze swego stanowiska. Równocześnie Roosevelt zawiadomił senat o nominacji pułkownika Morrita A. Edsona na stanowisko generała brygady w korpusie marynarki. Edson podczas ostatniej inwazji i zajęcia wyspy Tarawa był obserwatorem.

Koło Kirowogradu zdobyto szturmem ważne odcinki terenowe.

Berlin, 17 grudnia. Naczelna komenda niemieckich sił zbrojnych komunikuje z głównej kwatery Führera w dniu 16 grudnia:

Kilka ataków sowieckich na przyczółek mostowy Chersoń załamało się w skoncentrowanym ogniu obronnym.

W rejonie Kirowogradu nasze wojska po odparciu ataków nieprzyjacielskich kontynuowały swój przeciwny i zdobyły szturm, mimo zaciekłego oporu nieprzyjacielskiego, kilka miejscowości i ważne odcinki terenowe.

Nad Prypiecią bolszewicy atakowali przy poparciu czołgów. Odrzucono ich wśród wysokich krwawych strat.

W rejonie bojowym Złobina także wczoraj po zmiennych walkach załamały się wszystkie próby przełamania, podejmowane przez nieprzyjaciela.

Na południe od Nowła są w toku ciężkie walki obronne z bolszewikami, atakującymi przeważającymi siłami.

Na froncie wschodnim zestrzelono wczoraj 76 samolotów nieprzyjacielskich.

Na zachodnim odcinku frontu południowo-włoskiego nieprzyjacieli przystąpił wczoraj znacznymi siłami do ataku po obydwu stronach Mignano. Ataki odparto, przyczem zniszczono liczne czołgi. O pewne wzgórza, stracone na północny zachód od Mignano, toczą się jeszcze walki. Przy kontynuowaniu swych ataków na wschodnim odcinku przy poparciu czołgów, Angilcy także wczoraj ponieśli ciężkie straty w ludziach i materiale.

Formacja bombowców północno-amerykańskich zaatakowała w godzinach południowych dnia wczorajszego miasto Innebruck. Bomby burzące spowodowały szkody przedewszystkiem w dzielnicach mieszkalnych i budynkach kulturalnych.

Ubiegłej nocy niezliczna liczba nieprzyjacielskich samolotów nekających przeleciała nad reńsko-westfalskim obszarem przemysłowym.

Walki konkurencyjne o wpływy na Bliskim Wschodzie.

Ankara, 17 grudnia. Jak donoszą z Mekku, bawławy tam obecnie z okazji pielgrzymki arabski król Ibn Saud był zmuszony przerwać swój pobyt w Mecce, celem powitania amerykańskiej delegacji wojskowej pod kierownictwem generała lotnictwa Royce, która przybyła do Dżiddy.

W Kairze uważają amerykańską wizytę, jaką generał Royce składa na Bliskim Wschodzie w charakterze naczelnego dowódcy amerykańskich sił powietrznych, jako zapoczątkowanie nowej, zastrzeżonej fazy angielsko-amerykańskiej walki konkurencyjnej o wpływy na Bliskim Wschodzie. Ponadto w wizycie tej upatruje się pierwsze następstwo podróży, podjętej do Ameryki przez ministra spraw zagranicznych Arabii Saudzkiej, i wielokróla Hedżasu, księcia Fejsala. Fejsal zawarł w Stanach Zjednoczonych w czasie podróży w imieniu swego ojca rozległe układy w sprawie wykorzystania przednio-azjatyckich źródeł naftowych z „California-Arabian-Oil-Company”, należących do koncernu „Standard-Oil-Company”.

W ten sposób, według powszechnej opinii w kołach fachowych w Kairze, wpływy uzyskiwane z dochodów interesów naftowych i pielgrzymek zwiększą się wielokrotnie. Natomiast Ameryka stanęła w obliczu zadania polegającego na również wojskowej ochronie swoich ważnych pozycji naftowych w krajach arabskich. Pikantnym szczegółem jest przytem fakt, że ostrych wizyty amerykańskiej w Dżiddzie zwraca się równocześnie przeciwko własnemu sojusznikowi angielskiemu.

Bolszewickie penetracje w Meksyku.

Buenos Aires, 17 grudnia. Dziennik poranny „Pueblo” ostrzega w wiadomości z Meksyku przed wzrastającymi wpływami bolszewickimi w kraju.

Znamiennymi dla tego faktu są meksykańskie uroczystości z okazji rocznicy rewolucji bolszewickiej. Ambasada sowiecka wydała nadzwyczaj hojne, budzące ogólne

zainteresowanie, przyjęcie. Poza tem zgromadziły się obie izby na specjalnym posiedzeniu. Wzięło w niem udział 89 posłów, 31 senatorów oraz ambasador sowiecki Umański, oraz inne osobistości ze świata politycznego i dyplomatycznego.

Poza tem radio poświęciło bolszewickiej rewolucji specjalną audycję, w czasie której przemawiał osobiście Umański. Wieczorem urządziło zebranie główne stowarzyszenia „Confederacion de Trabajadores”, w którym znów przemawiał Umański, jak również generalny dyrektor łacińsko-amerykańskiego związku zawodowego. Jeden z mówców nazwał bolszewizm „jutrzanką przyszłości”.

Komintern działa dalej.

Heleńki, 17 grudnia. Tygodnik fiński „Svensk Badden” w jednym ze swoich artykułów wstępnych opisuje kreację robotę kominternu, jaką ten mimo swego rzekomo „rozwiązania” prowadzi celem zbol-szewizowania Europy.

Wszelkie metody — jak podkreśla pismo — zmierzające do pognebnienia Europy, są już w całości opracowane w Kremlu, a doświadczalnie zostały wypróbowane na Polakach, pomordowanych w Katyniu. Europa nie wolno zanymać oczu na nieustannie trwającą destrukcyjną akcję bolszewizmu.

Japońskie lotnictwo w walce z zaopatrzeniem Czongkingu.

Tokio, 17 grudnia. W walce przeciwko zaopatrzeniu Czongkingu w drodze powietrznej z Indyi osiągnęła flota powietrzna japońska — według komunikatów cesarskiej głównej kwatery — we czwartek, od połowy października następujące rezultaty:

41 maszyn zestrzelono, z tego 14 wielkich samolotów transportowych, 28 maszyn łacznie z 22 wielkimi samolotami uszkodzono, albo spalono podskami. Japońskie straty wynosiły 9 maszyn.



Od dnia 17 do 20 grudnia 1943:

APOLLO św. Tomasa 11.
WYSTĘPNA MIŁOŚĆ
Germana Montero, Rafael Rivelles.

WANDA św. Gertrudy 3.
Drugi tydzień.
OSTATNI AKORD
Marja von Tassady, Willy Birgel.

SZTUKA św. Jana 8.
SENSACYJNY PROCES CASILLA
Jutta Freyde, Albert Heha.

ATLANTIC Stradom 15.
KSIĘŻNICZKA Z BARU
Georg Wolf, Herman Thimig, Theo Lingon.

UCIECHA Starowiślna 16.
MIŁOŚĆ NA URLOPIE
Winné Markus, Otto Wilhelm Fischer.

STELLA Lubież 15.
POŻAR NA OCEANIE
Winné Markus, Hans Söhrker.

Początki seansów w dniu powszednim o godzinie 13.30 i 16.30. W niedzielę i święta o godzinie 11, 13.30 i 15.30.

ŚWIATOWA PANORAMA
„FOTOPLASTIKON“
Kraków, ulica Szczepańska Nr. 5.
od dnia 10. 12. do dnia 17. 12. 1943 r.:
„Z Ameryki na Archipelag Malajski“.
Płonne widoki 3236k

FORTEPIANY
Kraków, ul. Grodzka 40

HURTOWNIA
ARTYKUŁÓW KOSMETYCZNYCH
L. Mingeirglin, Zarząd komisaryczny
KRAKÓW, KRAKOWSKA 21, m. 23.
Telefon 178-02.



ASPIRIN
w każdym domu!

Wolne posady

Dzielnica, do wszystkich, uczciwa i czysta, zaraz zostanie przyjęta. Zgłoszenia: Kraków, ul. Felicjanek 3, front. Górniak. 1828
Buchaltera i buchalterek do natychmiastowego objęcia posady, poszukuje Commerciant, Kraków, Adolf-Hitler-Platz 6. Reichshaus. Poszukujemy na stałą posadę kilka pomywaczek, jedną siłę pomocniczą do buletu, dwie sprzątaczkę, na pół dnia. Utrzymanie zapewnione. Zgłoszenia: Deutsches Haus, Reichshotel (Rzeszów). 3200k
Chłopiec, lub dziewczynię, pracującą, dam pomieszczenie za częściową obsługę biurową kamienicy. Kraków, Heilców 7/7. od 12-tej do 14-tej. 1983
Przyjmij uczenia, Kraków, Grodzka 12. Zakład dentystyczny. 2059
Samotną, do lat 60, gospodynię, czystą, bezwzględnie uczciwą, przyjmie od zaraz, do prowadzenia gospodarstwa domowego dwóch osób, dobre traktowanie, wyżywienie, mieszkanie, referencje konieczne. Wiadomość: Kraków, ul. Skawiska-Boczna 10/13, od godz. 1—4.
Przyjmij dwie dziewczyny do pracy w kuchni restauracyjnej. Wiadomość: Kraków, ul. Dąbrowa 20, restauracja. 2105

Dzielnica do sprzątaną i do kuchni, będą nabytymi przyjęte. Utrzymanie i placę. Hotel „Polonia“, Kraków, ul. Basztowa 25. 2123
Potrzebna dziewczyna do kuchni i chłopak do posyłek z Krakowa. Zgłoszenia: Restauracja „Alt Krakau“, Kraków, Marktgasse 4 (Sienna). 2135
Służąca, (możliwie ze znajomością niemieckiego) od zaraz do rodziny oficerskiej poszukiwana. Utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia codziennie od godz. 15—17, Kraków, Jan. Lea 18, pokój 34. 2201
Rodzina niemiecka, poszukuje czystej i uczciwej, dziewczyny, do gospodarstwa domowego, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Bandurskiego 38/2.
Służąca na dobrych warunkach, poszukiwana. Kraków, ul. św. Sebastjana 20, m. 2a. 1239
Potrzebna dohodząca do dwójki osób, czysta, uczciwa, wiek średni, z gotową, praniem. Wiadom.: Sklep artykułów gospodarczych, Kraków, Starowiślna 22.
Dzielnica, (możliwie ze znajomością niemieckiego) od zaraz do rodziny oficerskiej poszukiwana. Utrzymanie i mieszkanie zapewnione. Zgłoszenia codziennie od godz. 15—17, Kraków, Jan. Lea 18, pokój 34. 2201
Rodzina niemiecka, poszukuje czystej i uczciwej, dziewczyny, do gospodarstwa domowego, za dobrem wynagrodzeniem. Zgłoszenia: Kraków, Bandurskiego 38/2.

Dwóch dobrych robotników handlowych (pomocników) poszukujemy od zaraz do magazynu i ekspedycji. Zgłoszenia osobiste: Aloys Dünchen u. Co. K. G., Kraków, Nürnbergerstrasse 11b, niemiecki sklep spożywczy. 3169k
Dwie dobre sprzedawczynie i 2 silne robotnice (dziewczyny, do niemieckiego sklepu owocowo-jarzynowego i żywnościowego, od zaraz potrzebne. Zgłoszenia osobiste: Aloys Dünchen u. Co. K. G., Kraków, Nürnbergerstrasse 11b. 3168k
Potrzebna fryzjerka. Trwała, wodna, żelazkowa. W. Puchala, Wolbrom, Rynek 5, fryzjer. 9975

Stolarskiego robotnika maszynowego o raz 2 czeładników, przyjmie stolarnia, Kraków, Szlak 28, Janusz. 9976
Fryzjera lub fryzjerkę potrzebujemy od zaraz. Mieszkanie i utrzymanie. Warunki podać. Kosiba Józef, Gorlice, Hauptstrasse 2. 43

Dwie służące przyjmie od Nowego Roku, jedną do obsługi krow, drugą do świni, Dwór Ochójno, poczta Świątyni Górne, pow. Kraków. 142

Panna potrzebna do Zakładu Lek.-dentystycznego. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 199“.

Praktykantkę zdolną, pracowitą (14—17 lat), na bardzo dobrych warunkach przyjmujemy. Zgłoszenia: Kłaknia, Kraków, ul. Starowiślna 43. 1538

Przyjmijemy do wytwórni artykułów papierowych za dobrego wynagrodzeniem: 1 sekretarkę, siłę pierwszorzędą, 1 u- rzedniczkę do prac biurowych, 2 intro- liguatorów, 2 nakładaczkę, 8 przyuczonego pracownice intrologatorskich, 3 robotni- ków, 12 pracownice do lekkiej pracy i 5 praktykantów intrologatorskich, oprócz wynagrodzenia, kuchnia zakładowa, zgłoszenia codziennie od 10—12 firma Bar- wii, Kraków, Józefińska 3/2 (Podgórze).

Fryzjerki zdolnej poszukuje od zaraz. Warunki: dobra zapłata i utrzymanie. Zgł.: Goniec Krak., Rzeszów „Nr. 800“.
Przyjmij kilku uczniów do zawodu slusarskiego, chętnie zaawansowanych. War- szaty mechaniczno-slusarskie, pod kier. Stanisława Pogorzelskiego, Kraków, ul. św. Łazarza 9, tel. 177-01. 209

Posad poszukują

Inżynier-leśnik, 33 lat, kawaler, specja- lista w hodowli koni, obecnie pracujący naukowo, szuka odpowiedniego zajęcia. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1911“.
Technik-chemik w laboratoriach i ruchu poszukuje pracy. Zgł.: Goniec Krakowski, Kraków „Nr. 3107“.
Pracownia osoba, poszukuje codziennie- nel postugi. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 190“.

Rządca gospodarczy, samotny, w sile wieku, władający biegle językiem nie- mieckim w mowie i piśmie, przyjmie od zaraz jakiegokolwiek posadę. Zgłosz.: Go- niec Krak., Kraków, „Nr. 192“.

Fryzjer męski poszukuje wypomóżki na środy i soboty. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 216“.

Buchalter rolny, niemiecki w słowie i pi- śmie, znajomość Landw. Hauptbestel- le, praktyka rewizji i majątku, poszuku- je pracy zaraz. Łask. zgłoszenia: Kro- sn. Skrytka pocztowa 4. 256

Technik budowlany, młody, energiczny, znający język niemiecki w słowie i pi- śmie, zmieni posadę, najchętniej jako podmaistrzy. Oferty: Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 315“.

Zarządca, młody, energiczny, z ukończo- ną szkołą rolniczą, 10 lat praktyki w dużych majątkach, znający się na bu- chalterii rolniej, hodowli bydła, owiec, zapewni podniesienie majątku i do- chodu. Poszukuje posady na ordynarję. Łaskawe zgł. do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 351“.

Sprzedaż nieruchomości

Sprzedaż kamienice, nową, piętrową, narożnik, ogród. Knielczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.
Sprzedaż cztery parcele, Osiedle Urzęd- nicze, Oficerskie, Grzegorzki i Park Kra- kowski. Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54, tel. 133-03, 2117

Willa, nowa, luksusowa, podpiwniczona, solidna, 4 pokoje i kuchnia, ogród, do sprzedania. Kulczyk Karol, Kraków, Sta- ra Olsza, Wolności 54, tel. 133-03.

Wielka okazja! Sprzedaż kamienice, jedno piętrową, śródmieście i parcele, 154 sąż., Osiedle Ofic. Kraków, ul. Zu- ławskiego 8A 12, 13—15.

Parcele, 190 s. (Warszawska), kompl. u- zbrojona, sprzedaż: Kraków, Zwierzynie- cka 8/1.

Parcele, przy autostradzie, 300 s., 157, tania sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 1568

Skawina. Parcele, 200 s., droga 900 s., sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8/1.

Dem. mur, 6 pok., z ogrodem, w Kra- kowie, sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 8, m. 1. 1942

Brenowice. Dom, mur., 7 pok., drugi te- ż mur, 3 pok., z ogrodem, sprzedaż: Kra- ków, Zwierzyniecka 8/1. 1943

Rabka. Sprzedaż — kupno will, domów, parcel, przeprowadza Biuro Augusty- skiego „Universal“, Rabka. 2726k

Parcele, uzbudowana, ul. Wielopole, oka- zyjnie sprzedaż: „Lokata“, Kraków, św. Sebastian 18/6. 1332

Osiedle Ofic. 140 sąż., przy wramawju, b. tania, sprzedaż: „Lokata“, Kraków, św. Sebastian 18/6. 1333

Kamienica, l. p., 200 sążni, ogrodu, dom jednorodzinny, blisko tramwaju, wil- le mur., nowa, 5 ubik., ogród, parcele budowl., 150 sążni, przy tramwaju, parcele budowl. na Salwatorze, kamie- nica II, III i IV p., centrum, sprzedaż: Kraków, Basztowa 10/1. 1807

Parcele, 100 sążni, w dobrym miejscu, na Azorach, do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Prądnik Biały, Miechowska 27.

Zakopane. Willa stylowa, 18-sto poko- jowa, z pięknym ogrodem, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia: „Informator“, Kraków, Piłarska 19. 2883k

Półowe domu, 12 ubikacji (Siemaski), b. tania sprzedaż. Parcele 275 sążni, przy tramwaju Łagiewniki. Dom 7 ubi- kacji (Bronowice). Domek jednorodzin- ny, ogród (Bronowice). Parcele, pełne uzbudowanie (Szopna), wyjątkowo tania sprzedaż. Kraków, Szewska 7/3.

Kupno

Wózek dziecięcy, okazujecie kupie. Kra- ków, Starowiślna 4/5, ul. Pańska 14/1.

Śniegowiec, lub kapce, stan pierwszorz- edny, dla 10-letniego dziecka, kupie. Kra- ków, ul. Starowiślna 78/4, od 11—3.

Futra damskie, breitschwanz, lub pers- kie, kupie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 2179“.

Wypłacamy zaliczki w wysokości do 1/3 wartości za przyniesione do sprzedaży: futra męskie, damskie, blamy, kołnierze, lisy, ubrania, bieliznę pościelową, firan- ki, śniegowce, kapce, kryształ, aparaty fotograficzne. Komis, Kraków, Adolf Hi- tler-Platz 12, w podwórku. 42

Obraz sprzedasz najkorzystniej, Wawrze- cki, Kraków, Wiślna 9. 50

Kupuje obrazy znanych artystów pol- skich — płaci solidnie: Wawrzecki, Kra- ków, Wiślna 9. 51

Szybko można sprzedać ubranie, płaszcz, pateson, kryształ, porcelanę, obrazy, dywany, futra, lisy. Komis, Kraków, Grodzka 59. 419

Ubrania oraz oddzielnie spodnie i mary- narki, suknie, płaszcze męskie i dam- skie, oraz kostiumy, kupuje za gotówkę: Skup i Sprzedaż Używanej Odzieży, Kra- ków, Plac Dominikański 1, tel. 114-28.

Dywany perskie zanieś tylko do nas. Komis, Kraków, Starowiślna 18. 1057

Srebro stare polowane oraz fasonowe kupuje i płaci najwyższe ceny. Firma Gajewski, Kraków, ul. Starowiślna 20.

Pióra wieczne Pelikany, Wattermann, po- szukiwane. Komis, Kraków, ul. Staro- wiślna 18. 1058

Wagę i wełnę ze starych kolder, kupuje: Pracownia kolder i materacy Mieczysław Włodarczyk, Kraków, Stolarska 8. 1392

Kupie szafę trójdrzwiową, w doskonałym stanie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1449“.

Potrzejemy maszyn „Singer“, ma- szyn pisarskich, patesonów, płyt, srebra, platów, kryształów, porcelany, foto- aparatów, waliz, „Centrokomis“, Kra- ków, Grodzka 9. 1520

Poszukuje futer, lisów, spodów futra- nych, kołnierzy, wszelkiej garderoby, bielizny, pościeli, kilimów, dywanów, narzuć. „Centrokomis“, Kraków, Grodz- ka 9. 1531

Planina i pateson, kupie. Kraków, Długa 23, sklep z kilimami. 1845

Kilimy, dywany, kupuje i sprzedaje. Kra- ków, Długa 23, sklep z kilimami. 1847

Futra damskie, w dobrym stanie, poszu- kiwane w celu kupna. Goniec Krak., Kra- ków, „Nr. 1738“.

Przeleżagazowe maski i pochłaniacze — kupuje „Gazochemia“, Kraków, Piłar- ska 19. Telefon 116-45. 2921k

Wagę sklepową, mało używaną kupie. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9375“.

Kupuje dywany, kilimy, chodniki, kapy, firanki, garderobę, maszynę do szycia, obrazy. Kraków, Długa 56/4a.

Placimy gotówką najwyższe ceny za: fu- tra, płaszcze zimowe, męskie, damskie, blamy, suknie wełniane, ubrania, kilimy, dywany perskie, żywelec, maszynowe, kryształ, serwisy, maszynę do pisania, płyty aparaty fotograficzne. Komis, Kra- ków, Adolf Hitler-Platz 12, w podwórku.

Szafę kombinowaną, tapczan, stół, krze- sla, łóżko, jadalnię, jadalnię, okazujecie kupie prywatnie. Zgłoszenia: Kraków, Siemiradzkiego 25/15, III p., popoł.

Kłubowy garnitur, szlaka, kupi. Kraków, św. Marka 18, róg Florjańskiej. Dem. biński, sklep. 1850

Planino, lub krótki fortepian, kupie za- raz. Zgłosz.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 1652“.

Kupie wyście na kołnierz i kilim 3X2 m. Zgłoszenia: Kraków, Karmelicka 6, sklep fotograficzny. 1678

Piękły gazowy, dobrze utrzymany, na- tychmiast kupie. Zgłoszenia: Kraków, Postłach 490 (skrytka pocztowa). 1984

Dywany, kilimy, obrazy, antyki, meble, porcelana. Kupno — sprzedaż, ocena: Salon Obrazów i dzieł sztuki „Antyki“, Kraków, Stradom 18, telefon 140-83.

Dywany, obrazy. Kupno, sprzedaż, ocena: Kraków, Florjańska 8. 1148k

Obrazy kupuje stale Salon „Antyki“ — Kraków, Stradom 18. Tel. 140-83.

Obraz i dywan perski sprzedasz najko- rzystniej, Kraków, Florjańska 8.

Kupnie bliźnię męską i damską, oraz pościelową i dziecięcą. Kraków, Staro- wiślna 80. Sklep. 7323

Sprzedaż

„Maszynę“ do szycia, pierwszorzędą, tania sprzedaż: Kraków, Bożego Ciała 31, m. 7. 3183k

Sypialnię jasną, dębową, pierwszorzęd- ną sprzedaż. Kraków, Zwierzyniecka 9/1.

Zegararniast-jubiler C. Chwilkowski, Kra- ków, Florjańska 3. Sprzedaż, kupno, zlecenia. 1374

Lisa srebrnego, okazujecie sprzedaż: Kraków, Zwierzyniecka 11/10. 1718

Firma St. Chwilkowski, A. Zakład zegar- mistrzowski pod Arkadami, Kraków, Kra- kowska 1, poleca: biżuterię, wyroby sre- brne i różne praktyczne upominki oraz wykonuje wszelkie naprawy zegarów.

Do sprzedania: Serwis obładowy na 6 osób, kapce, kołnierze krymski, kalosze męskie. Kraków, Zwierzyniecka 11/3.

Harmonia chłopotnicza „Scandall“, pieciórłowa, 2 registry, oraz inne, różnego rodzaju, do sprzedania. Kra- ków, Mikołajska 4/32. 2174

„Singer“ maszynę krytą, jasną „Siman- co“, mało używaną, pierwszorzędą, sprzedaż. Kraków, Kościuszki 60/8.

Singera maszynę, damską, krytą pates- on, łożko dziecięce, okazujecie sprze- dam. Kraków, Szlak 31/5. 2171

Pateson elektryczny, w luksusowej szaf- ce, sprzedaż. Zgłoszenia: Janicki, Kra- ków, ul. Gławkowska 11. — Fryzjer.

Kuchniaki elektryczne, grzałki, grzejniki w wielim wyborze, poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Długa 35, tel. 167-27. 1534

Elektromonterzy! Mster! Naprawimy w wielkim wyborze polce D/H. Centrala Światła, Kraków, Długa 35. 1652

Zapalniczki do gazu z kamyczkami: poleca: Dom Handlowy — Centrala Światła, Kraków, Długa 35. 1533

Lampy elektryczne, materiały elektro- techniczne w wielim wyborze. poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Długa 35, tel. 167-27. 1534

Kuchniaki gazowe 2-pięciopiętne, oszczę- dnościowe i węże do tychże. poleca D/H. Centrala Światła, Kraków, Długa 35, tel. 167-27. 1534

Futra damskie, żrebec francuskie, na średnią osobę, okazujecie sprzedaż. Kra- ków, Szlak 17/5, II p. 1778

Swetr męski i damski, okazujecie sprze- dam. Kraków, Starowiślna 29/38. 1779

Wózek Autko, w dobrym stanie, do sprzedania. Kaczyska, Kraków, Topolo- wa 5. Sklep. 1853

Szafłak zimowy, bardzo elegancki i płaszcz gumowy, do sprzedania. Wiado- mość: Kraków, Starowiślna 54/1. 1939

Koń na biegunach, duży, skóra kryta, pierwszorzędne wykonanie i wszystkie pa- cerna, mała, do sprzedania. Kraków, ul. Starowiślna 78/4, od 11—3. 1955

Singera maszynę, szafkowa, stan pierw- szorzędny, piękna szafka orzechowa, sprzedaż. Kraków, ul. Lwowska 20/6.

Koznia męskie i kołnierze białe Nr. 38, 39, marynarkę z kamietką, ciemną, kra- waty i szarpki, używane męskie, fi- ranki, chodniki sznurkowe, pólbuty mę- skie, sportowe i kalosze Nr. 4/4, sprze- dam. Kraków, Siemnicka 5/1 (boczna Lubelskiej). 1982

Żrebec brąz łasny z zarekawkiem używa- ne tania sprzedaż. Kraków, Józefa 22/33.

Singera pierścieniowa, mało używana, na- dająca się do haftu itp. sprzedaż. Kra- ków, św. Wawrzyńca 3/18. 1970

Planino (Laubergier Gloss) z ang. mecha- nika, modelator, stan pierwszorzędny, sprzedaż. Kraków, św. Wawrzyńca 3/18.

Do sprzedania: planino, piana, 142ka niska, żelazko. Kraków, Salwatorska 35, m. 4. 1889

Wózek głęboki, sportowy, wyprawka, 10- zeczko chromowe i z mitem. sprzedaż. Kraków, Zyblikiewicza 5/39. 1991

Piękne futro, breitschwanz, śniegowiec krótkie, Nr. 39, pulover, zegarek Long- ling, aparat malobrazkowy, sprzedaż. Kraków, Grodzka 12/2. 2060

Platon na gumach, pod 30 metrów i u- praż na konia, w dobrym stanie, sprze- dam. Wiadomość: Kraków, Kalwaryjska 32, m. 10. 2063

Kurtkę skózaną, ubranie ciemne, za- rzutkę czarną, koc, łożka żelazne, kilim huculski, bućki męskie Nr. 39—41, do sprzedania. Kraków, Pierackiego 25/5, od 13—16. 2057

Obrazy różne, sprzedaż. Kraków, św. Gertrudy 2/1. 2069

Piękły żelazny, wykładany szamotem, do sprzedania. Kraków, Obozna 4. 2095

Wózek-Autko, luksusowe, sportowy z budką, lub bez, sprzedaż. Kraków, św. Sebastian 16/28, prawa ofic., II. p. 2104

Zegarark szwajcarski na rękę ze stoperem, czarna tarcza, w pierwszorzędny stan do sprzedania. — Kraków, Olszańska 7/1 (Osiedle Oficerskie). 2126

Futra męskie, spod nutrie, kołnierz wy- dra, brąz, kurtkę futrzaną, męską, bon- zurkę męską, b. ładna, sprzedaż Kraków, Kochanowskiego 2/2a. 2139

Płaszcz dla dziewczynki, oraz palto mę- skie, sprzedaż. Kraków, Długa 83/7.

Lisa srebrnego, okazujecie sprzedaż. Kraków, Długa 83/7. 2141

Wielki (młynyk) do czyszczenia zbo- ża, pierwszorzędny, klerat, mpcaranie, sprzedaż: Kraków, ul. Bolesława Chro- brego 18, m. 2. 2148

Płyty niemieckie, polskie w dużym wy- borze, lekkiej poważnej muzyki, Gigli, Kiepara, Fogg, Dan, Faliszewski, Ko- ledy, Królewna Śnieżka, Indowe piosen- ki, mazurki, sprzedaż codziennie 9—18, niedziela 9.30—11.30. Kraków, Mogi- lańska 8, m. 6. 2150

Salonik, kanapkę, 4 krzesła, 2 foteliki, stółik (Thonet), sprzedaż: Kraków, Kra- kowska 26/2, godz. od 9—14. 2153

„Kuchnię“, kredens, szafkę, bielizniar- kę, stół, krzesła, sprzedaż. Kraków, Krakowska 26/2, od 9—14. 2154

Kapce dziecięce i damskie, oryginalne zakupiarskie, pięknie i solidnie wyko- nanie, sprzedaż. Kraków, Skawiska 10, m. 7. 1943

Płyty patesonowe, taneczne, sprzedaż: Kraków, Wielopole 10 BE WU. 1322

Sprzedaż sygnet męski, maszynę do pi- sania. Kraków, Wielopole 10, biuro.

Maszynę krytą, Rast Gasser, Singer, mało używaną, lub z pudełkiem, tańsza, sprze- dam tania z powodu wyjazdu: Kraków, św. Jana 3/8, III p. 1873

Piokarnik elektryczny, oszczędnościowy, do pieczenia, sprzedaż: Kraków, Śio- wiańska 2/15. 1687

Wózek głęboki, sprzedaż: Kraków, św. Anny 5, u dorocy. 1698

Futra męskie, polarycie czarne, spod pi- żmaki, kołnierz i kłapy wydra, na wyso- kie, fason modny, stan pierwszorzęd- ny, garnitur brązowy i czarny w pasy, palto czarne, pęd walimay z frezjami, sprzedaż: Kraków, Czarnieckiego 8/1.

Piorze ładne, sprzedaż: Kraków, Grodz- ka 32/13, oficyna, obok fotografa. 1739

Fortepian, Petroll — angielska mecha- nika, okazujecie sprzedaż. Kraków, Kar- melicka 17/9. 1828

Planino berlińskie Quanda, czarne, sprzedaż: Kraków, Jagiellońska 10/6.

Łóżeczko dziecięce z siatką i matera- cem, tania do sprzedania. Wiadomość: Kraków, Kanonicza 3, m. 3. 9368

Jadalnię nowoczesną bez krzesel, fornier orzech kaukaski, solidna robota, oka- zujecie sprzedaż. Zgł.: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 9392“.

Wózek głęboki, Konkon, stan pierwsz- rzędny, sprzedaż. Kraków, Azory, ul. pod Fortem 44. 9426

Odziały: Krasinski, Stowacki, Mickiewicz wydawnictwo Arcydział Literatury; Ze- romski — wydawnictwo Mortkowicz. Aparat fotograficzny, rozmiar Leiki 2,9, 1/300, 16 zdjęć Compur. F = 5 cm.

Obraz Noakowskiego. Wiadomość: Kra- ków, Olszańska 26, dolny dzwonek.